

Stefan Szary, *Pytając o Boga.*  
*Refleksja z bł. Janem Pawłem II,*  
Wydawnictwo Michalineum 2013, ss. 159

### Uwagi ogólne

Stefan Szary, twórczo naśladowując styl pisarski Sørensa Kierkegaarda i XX-wiecznych egzystencjalistów oraz filozofów dialogu, dokonuje bardzo bogatej refleksji nie tylko na tematy z zakresu filozofii Boga – o czym informuje tytuł książki – ale zagadnienia filozoficzne w ogóle. Książkę doktora Szarego odczytuję jako bogaty zarys jego filozoficznej medytacji i *metanoi* – intelektualnej drogi, którą przebył autor od filozofii dialogu Józefa Tischnera do myśli Karola Wojtyły. Późniejszy Ojciec Święty Jan Paweł II, między innymi w książce *Miłość i odpowiedzialność*, opowiada się za obiektywizmem i realizmem filozoficznym, zdradzając w ten sposób swój pozytywny stosunek do filozofii klasycznej reprezentowanej między innymi przez Arystotelesa i Tomasza z Akwinu. Wydaje się zatem, że realizm bytowy i epistemologiczny nie tylko był bliski namysłowi filozoficzno-moralnemu Jana Pawła II, czemu dał on wyraz na przykład w cytowanej przez Stefana Szarego encyklice *Fides et ratio*, ale i autorowi recenzowanej pracy. Zachwyca właśnie kroczenie za intelektualnymi refleksjami Szarego, który odkrywa w niniejszej pracy właśnie filozofię klasyczną i realistyczną. Miał rację – jak sądzę – Étienne Gilson pisząc w *Jedności doświadczenia filozoficznego*, że człowiek poszukujący prawdy o rzeczywistości, ostatecznie dochodzi do niej niezależnie od epoki, w której żyje oraz niezależnie od przynależności do filozoficznej szkoły.

### Struktura pracy

Książka *Pytając o Boga* składa się z dwóch części. Pierwsza dotyczy tekstu Karola Wojtyły *O poznawalności i poznawaniu Boga. Zarys zagadnień* (Kraków 2000), zaś druga – *Pamięć i tożsamość* (2005). Łącznie

w pierwszej i drugiej części zostało przedstawionych 37 krótkich „mądrościowych” tekstów (rozdziałów), skłaniających czytelnika do intelektualnego namysłu i moralnej zmiany postępowania. Książkę ubogaca *Wprowadzenie* i *Zakończenie*.

Nie jest to jednak praca naukowa, ale przeznaczona dla szerszego grona odbiorców. Jej zaletą jest dostępność referowanych tematów oraz ich aktualność. Prawie każdy z rozdziałów otwiera cytaty z encykliki *Fides et ratio* Jana Pawła II. W tym właśnie sensie książeczka dr. Stefana Szarego jest „szkatułką”, w której przechowywane są cenne przedmioty, zarówno stare jak i nowe (por. Mt 13, 52): „Właściwie dlatego każdy nauczyciel Pisma, gdy staje się uczniem Królestwa Niebieskiego, podobny jest do gospodarza domu, który ze swego skarbcza wyjmuje to, co nowe i stare”.

Sprawozdania  
i recenzje

## Zawartość problemowa książki

Praca Stefana Szarego podejmuje szereg aktualnych zagadnień z zakresu filozofii, filozofii człowieka, etyki, filozofii kultury i filozofii religii. Autor odwołuje się nie tylko do Jana Pawła II, ale poszukuje twórczych aspiracji w poglądach Antoniego Kępińskiego, Wiktora Frankla, Karla Jaspersa, Emmanuela Levinasa, Józefa Tischnera oraz we współczesnej psychologii. Pomimo to, motywem przewodnim pracy jest temat Boga i naszej z Nim relacji.

Na uwagę zasługuje przytoczona przez Szarego wypowiedź Wojtyły dotycząca pojęcia Boga, że „nie ma człowieka ani ludu [...], który by nie rozumiał tego wyrazu, czy nie władał odnośnym pojęciem” (s. 11). Jest to parafraza z Plutarcha z Cheronei, który zauważał, że „można znaleźć miasta bez murów, nauk, praw, pozbawione domów, dóbr i pieniędzy, ale nikt nie widział miasta, pozbawionego świątyń i bogów, i które by nie posługiwało się modlitwami, wyroczniami oraz przysięgą, lub nie składało ofiar dla zyskania dóbr i odwrócenia nieszczęść”<sup>1</sup>. A Boga poznajemy nie tylko na drodze Objawienia, ale i naturalnej poprzez otaczające nas byty – przyrodę, rośliny, zwierzęta, ludzi. Nie wystarcza również wewnętrzna introspekcja, w której z *cogito* wyprowadza się wniosek o istnieniu Boga (Kartezjusz). Jak podkreśla Wojtyła i zauważa to dr Szary, zmysły pozwalają nam na bezpośredni kontakt z rzeczywistością (s. 17). Stąd autor uważa, że nie można w filozofii zaniechać badań z zakresu filozofii Boga, nie poruszać kwestii istnienia Boga. Tu właśnie za Karlem Jasperssem upatruje on przyczynę kryzysu współczesnej filozofii: „filozofia zniknęła z oczu. Dlaczego? Ponieważ

<sup>1</sup> Plutarch, *Contra Colosem.*, Opp. t. 2, Francof. 1601, s. 1125.

w swym samopoznaniu nie wywiązuje się już ze swojego zadania. Nie rozjaśnia już spraw, którymi żyje człowiek, zaniedbuje myślenie, które mocą tego rozjaśniania daje życiu fundament. Nie ujmuje myślą swego własnego źródła. Dzieje się tak, gdy filozofia zbacza w kierunku czystej rzeczowości rzekomej wiedzy przedmiotowej, gdy stacza się w beztreściowe dyskusje, których nie ma” (s. 25). I dodaje dalej za Jaspersem: „A ponieważ przecież ktoś, kto filozofuje, powinien zająć stanowisko” (tamże).

W konsekwencji Stefan Szary opowiada się za definicją Boga jako Pierwszej Przyczyny. Jak pisze autor: „otóż skutek nie tylko ujawnia nam prosty fakt istnienia przyczyny, ale nadto określa również bodaj w pewnym stopniu jej istotę. Każda bowiem przyczyna, wywołując odnośny skutek, sprawia go z zasobów tych doskonałości, jakimi sama rozporządza; przez to zaś wyraża w nim niejako sama siebie, swą doskonałością i naturą” (s. 31). Cytat ten wskazuje również na realistyczne inklinacje pracy Szarego. Autor dodaje, że „człowiekowi nie wystarczy w życiu odkrywanie samego filozoficznego Absolutu, tęskni on bowiem w swoim życiu za spotkaniem z Bogiem żywym” (s. 36). Dlatego Szary nie widzi dychotomii pomiędzy Bogiem Abrahama a Bogiem filozofów, ponieważ Bóg jest jeden (s. 37).

Jednak poszukiwanie Boga nie zależy do zadań łatwych, ale koniecznych, gdyż jest ono wpisane w ludzką naturę, zgodnie ze słowami św. Augustyna z *Wyznań* – „niespokojne jest serce moje dopóki nie spocznie w Tobie!”. Ów niepokój jest również obecny w filozofii nowożytnej i współczesnej, chociaż niejednokrotnie pod wpływem pozytywizmu oraz innych nurtów, celowo pominięty. Jak słusznie zauważył Szary: „człowiekowi zawsze grozi zatrzymanie się i pozostanie w obszarze tego, co łatwe i powierzchowne” (s. 47). Dlatego filozofia, jako sztuka rzetelnego myślenia (J. Tischner), ma za zadanie wydobyć nas z intelektualnego lenistwa, zawinionej ignorancji, relatywizmu.

Kolejną ważną aporią, którą stawia dr Szary jest: czy rozum może wyłączyć wiarę? Stefan Szary stoi na stanowisku, że nie, ponieważ te dwie płaszczyzny wzajemnie się przenikają, a nawet ubogacają. Rozum nie powinien ulegać złudzeniu, „mitowi” swojej stwórczej mocy, gdyż wprowadza to nie tylko niebezpieczeństwo użycia człowieka, ale także promocję ideologii, która go niszczy. Niestety, rozum negujący objawioną wiarę, na jej miejsce wprowadza nową „wiarę”, np. postęp, laicyzm lub tzw. świecką religię<sup>2</sup>. Jak jednak autor słusznie zauważa „postęp nie jest oczywiście niczym złym, lecz niestety znaleźli się w dziejach

<sup>2</sup> Por. prace J. M. Bocheńskiego z zakresu sowietologii, np. *Lewica, religia, sowietologia*, opr. J. Parys, Warszawa 1996.

ludzkości tacy szaleńcy, którzy zaczęli realizować swoje umysłowe projekty nowego świata. Ziemia miała stać się rajem, a drogami ku niemu była rewolucja i wojny światowe – terror, śmierć, krzywda, ból” (s. 71). Dlatego konkludując autor pisze, że człowiek nie jest bytem samowystarczalnym (s. 70), nie jest samotną wyspą. Dla swojego rozwoju osobowego potrzebuje innych osób – ludzi i Boga. A katalizatorem tej relacji jest właśnie miłość, wiara i nadzieja.

Kolejną aktualną aporią podjętą przez dr. Szarego jest problematyka wolności (s. 88-90). Wolność jest związana z prawdą i dobrem. Bez nich nie ma wolności, gdyż wolność to zdecydowana wierność prawdzie i dobru (M. Gogacz). Nie jest nią ani użyteczność, ani przyjemność.

## Uwagi końcowe

Wydaje się, że należałoby doprecyzować jaką definicją metafizyki posługuje się autor. Wiadomo przecież, że nie ma jednej metafizyki jako filozofii bytu. Tyle jest metafizyk ile teorii bytu. Nie jest ona również, jak niegdyś, tożsama z ontologią. Autor, zapewne pod wpływem swojego mistrza – ks. prof. Józefa Tischnera, stroni od filozofii „systemowej”, jednak książka *Pytając o Boga* nie jest jedynie „kompilacją” krótkich tekstów – autor wyraźnie dąży w niej do sformułowania własnej filozofii, własnej metafizyki człowieka, a więc stworzenia pewnego filozoficznego systemu. Tego również serdecznie mu gratuluję, podziwiająco recenzowaną publikację.

Dla pełniejszego wglądu czytelnika w bogato cytowaną przez autora literaturę, należałoby podać numery stron oraz wydania tych prac oraz zamieścić w książce wykaz literatury. Może w następnym wydaniu książeczki warto to uzupełnić.

Recenzowana odznacza się troską o kulturę i integralny rozwój człowieka. Powinna być obowiązkową lekturą nie tylko dla osób duchownych i katechetów, ale również dla nauczycieli, wychowawców, terapeutów oraz tych wszystkich, którym bliska jest problematyka człowieka i jego relacji do Absolutu.

Jeszcze raz gratuluję dr. Szaremu publikacji, zachęcając wszystkich do lektury i „refleksji z bł. Janem Pawłem II” i także ze Stefanem Szarym.

*Mikołaj Krasnodębski*